

Laser to nie zabawka

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: środa, 11, kwiecień 2018 19:39

Tadeusz Narkun

Odśłony: 882

Sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Mikołaj Wild oraz prezes Urzędu Lotnictwa Cywilnego Piotr Samson zainaugurowali ogólnopolską kampanię społeczną „Laser to nie zabawka”. Jej celem jest podniesienie świadomości wśród społeczeństwa na temat niebezpieczeństwa, jakie niesie za sobą zabawa laserem poprzez kierowanie jego wiązki w stronę samolotów.

W ramach akcji informacyjnej przygotowano spot edukacyjny oraz plakaty i animacje, które będzie można zobaczyć w mediach społecznościowych, na terenie lotnisk, w środkach komunikacji miejskiej w Warszawie oraz sieci kin. Partnerami kampanii są: Ministerstwo Infrastruktury, Lotnisko Chopina oraz Polska Agencja Żeglugi Powietrznej.

– Niewiele osób zdaje sobie sprawę z tego, że kierując wiązkę lasera w stronę samolotu można oślepić pilota. Zasięg laserów jest coraz większy. Przybywa też osób, które dla zabawy celują laserem w kokpit samolotu. Celem kampanii jest dotarcie do tych osób i uświadomienie im, jakie zagrożenia stwarza taka zabawa dla ruchu lotniczego – powiedział wiceminister Mikołaj Wild.

Wiceminister zaznaczył, że moment startu i podchodzenia do lądowania wymaga szczególnej koncentracji.

Wiceminister Mikołaj Wild podczas konferencji prasowej

– Pilot ma do wykonania szereg czynności, które wymagają skupienia, dlatego dekoncentracja w tym momencie może stworzyć zagrożenie dla bezpieczeństwa lotu, a w konsekwencji zdrowia i życia załogi oraz pasażerów – dodał M. Wild.

Prezes Samson podkreślił, że Urząd Lotnictwa Cywilnego obserwuje niepokojący wzrost liczby incydentów z użyciem lasera. W 2017 roku w Polsce zgłoszono ich 136, w tym 111 incydentów dotyczyło samolotów pasażerskich. To około 30 proc. więcej niż rok temu.

– Celem naszej kampanii jest również uświadomienie konsekwencji karnych za takie nieodpowiedzialne działanie. Prawo lotnicze wyraźnie zabrania emitowania wiązki lasera w kierunku statku powietrznego. Za złamanie tego przepisu, grozi nawet kara pozbawienia wolności do roku – podkreślił prezes Samson. Dodał, że doświadczenia innych krajów jak Wielka Brytania, Stany Zjednoczone czy Kanada, które już przeprowadziły podobne kampanie informacyjne pokazują, że tylko akcja edukacyjna na temat zagrożeń związanych z oślepianiem pilotów może zahamować wzrost tego typu incydentów i poprawić bezpieczeństwo w lotnictwie cywilnym.

Nadkomisarz Bogdan Jankowski stwierdził, że aby odnaleźć osoby, które oślepiają pilotów niezbędna jest współpraca policji, służb ruchu lotniczego oraz dyżurnych portów lotniczych.

– Osoby, które zatrzymujemy w związku ze stwarzaniem takiego zagrożenia muszą liczyć się z poważnymi konsekwencjami prawnymi – podkreślił przedstawiciel Komendy Głównej Policji.

Źródło: mib.gov.pl